



LIST MINISTRA I DEFINITORIUM GENERALNEGO
DO CAŁEGO ZAKONU
NA UROCZYSTOŚĆ ŚW. FRANCISZKA 2022

«...Wszystkich
moich braci
kaznodziejów i tych,
którzy się modlą,
i tych, którzy pracują,
tak kleryków,
jak i niekleryków»

(św. Franciszek, 1Reg 17,5)

**Drodzy Bracia i Siostry,
Pan niech Was obdarzy pokojem!**

Słowa św. Franciszka, wybrane przez nas jako tytuł obecnego listu, ofiarowują dokładną syntezę tożsamości Zakonu chcianego przez Franciszka. Jest on wspólnotą złożoną z ludzi, którzy w codziennym życiu wykonują różne zadania, ale którzy w głębi strzegą przynależności do wielkiej rodziny Kościoła Jezusa. choć w różnorodności posług, pozostają zjednoczeni wspólnym powołaniem do bycia “braćmi”, czyli decyzją życia we wzajemnej relacji jako wezwania Boga, który “czyni lub mówi i dokonuje w nich i przez nich” (1Reg XVII,6) i którzy odrzucają w ten sposób logikę zawłaszczania albo podporządkowywania drugiego człowieka swym celom albo potrzebom.



W tym roku, z okazji święta św. Franciszka, chcemy skomentować z wami reskrypt Papieża Franciszka z 18 maja 2022 r, którym bracia laicy zostają dopuszczeni do posługi rządzenia¹. Dzielimy radość z powodu kroku, do którego Kościół dojrzał, w której pomocne okazały się badania przeprowadzone przez nasz Zakon i prośby kierowane przez nasz Zakon oraz inne Instytuty. Orędzie to zostaje skierowane do braci mniejszych, do sióstr kontemplacyjnych oraz do Rodziny jako pamiątka wspólnego charyzmatu.

Ewangelia przeżywana w braterskiej wspólnotcie.

Powołanie i misja Franciszka sprawiły, że w społeczeństwie i w Kościele jego czasu rozbrzmiało wezwanie do braterstwa jako najprawdziwszego owocu Paschy Jezusa. Wszystko w nim rodzi się jako zadziwiające odkrycie, że nikt nie jest zapomniany przez miłosierną miłość Ojca, przyjmującego nas wszystkich jako umiłowane dzieci: zdrowych i trędowatych, łotrów i bandytów, papieży i sułtanów, rycerzy i nędzarzy...

Życie i słowa Jezusa wskazały Franciszkowi cel do którego dążyć, braterstwo z kolei stało się drogą pozwalającą mu naśladować Jezusa. Prawdziwie Regułą i życiem Braci Mniejszych jest przeżywanie i wierne strzeżenie "świętej Ewangelii naszego Pana, Jezusa Chrystusa w posłuszeństwie, bez własności i w czystości". Stulecie zatwierdzenia Reguły, które upamiętnimy w roku 2023 pragniemy pomóc nam w powrocie do serca naszej tożsamości, jak również do radości Wcielenia, które w roku 2023 będziemy świętować także jako 8 stulecie od Bożego Narodzenia w Greccio.

Również dla nas braterska wspólnota jest przestrzenią w której można doświadczyć nowego życia według Ewangelii oraz przeżyć harmonię, rodzącą się tylko z różnych nut oraz z wielości instrumentów muzycznych. W ten sposób jesteśmy proroczym ludzkością wiernej pierwotnemu zamysłowi Stwórcy.

Liczebny spadek braci laików.

Jednak harmonia różnorodnością jest rzeczywistością, którą należy przyjąć jako dar, jako owoc życia i Paschy Jezusa; owoc który trzeba strzec i troskliwie pielęgnować. W przeżywanym przez nas historycznym momencie wydaje się nam, że troska o dar braterskiej wspólnoty oznacza także dzielenie się naszym z troskaniem z powodu spadku liczby braci laików w Zakonie. Liczba braci

¹ Cfr. <https://press.vatican.va/content/salastampa/it/bollettino/pubblico/2022/05/18/0371/00782.html>



kleryków w odniesieniu do liczby braci laików jest procentowo wyższa².

Jeżeli ogólne kurczenie się Zakonu zobowiązuje nas do z mądrością podejmowanej refleksji, o co prosiła nas Kapituła Generalna 2021r, to zmniejszanie się liczby braci laików jest znakiem, który powinien nas zaniepokoić. Można odnieść wrażenie, że nasza braterska wspólnota napotyka na trudności w strzeżeniu różnorodności posług, charakteryzującej Zakon od samych jego początków. Franciszek pojmował swą braterską wspólnotę jako inną, jakby wręcz alternatywę dla życia monastycznego albo kanonickiego. Dziś z trudnością dostrzegamy oryginalność tej formy życia. Może grozi nam niebezpieczeństwo przekształcenia się we wspólnotę wyświęconych ministrów, odwołujących się do “Reguły”, rozumianej przede wszystkim jako narzędzie godnego organizowania wspólnego życia, nie zaś jako ciągłego wyzwania do planowania ciągle nowych form życia braterskiego zgodnie z Ewangelią? Sytuacja jest oczywiście różna w poszczególnych przestrzeniach obecności Zakonu. Jesteśmy jednak przekonani, że chodzi o sprawę docierającą do serca naszego powołania, taką zatem, która stawia pytania każdemu z nas.

Cała ta sytuacja jest wielkim wezwaniem do naszej propozycji formacyjnej. Tym bowiem, co nas łączy jest bycie przede wszystkim braćmi, nie zaś przede wszystkim kapłanami. Dobrze nam zrobi ciągłe ponowne odkrywanie i przedkładanie przez formację ustawiczną i początkową tej prawdy, że pierwszym powołaniem każdego z nas jest bycie bratem mniejszym. Na tej drodze możemy ponownie docenić, jak wielkim darem jest bycie braćmi laikami. Wtedy będziemy także mogli z większym przekonaniem przedkładać tę drogę jako propozycję powołaniową.

Kilka refleksji

W sytuacji zmniejszania się liczby braci laików, dotarł do nas pozytywny sygnał od papieża Franciszka, który mocą już przytoczonego reskryptu uznaje, że udział wszystkich braci laików w życiu, misji i zarządzaniu braterską wspólnotą jest dzieleniem tego samego charyzmatu. To nie jest sprawa zaledwie “praw” czy władzy, lecz charyzmatu i tożsamości. Uznaliśmy, że dobrze będzie podzielić się kilkoma refleksjami na bazie wspomnianego papieskiego reskryptu.

1) **Życie konsekrowane w pierwszym tysiącleciu chrześcijaństwa miało charakter zasadniczo laicki.** W ciągu dziejów, począwszy od pierwszych wieków ery chrześcijańskiej. Życie konsekrowane rodzi się bowiem z pragnienia życia ewangelią w sposób bardziej radykalny. Pragnienie to doprowadziło do wyboru ukierunkowującego całe istnienie mężczyzn i kobiet czujących się wezwanymi; mężczyzn i kobiet którzy są i pozostają świeckimi.

Nie chodzi naturalnie o spoglądanie z nostalgią na przeszłość już odległą.

2 por. “Nasze powołanie między odejściami a wiernością”, Rzoym 2019, nry 3.102, str. 11-14.



Musimy bowiem uwzględniać fakt, że w Kościele łacińskim zrodziły się wspólnoty zakonne o charakterze kleryckim. Tendencja ta naznaczyła także najstarsze Zakony.

Historia jest skomplikowana, ale nie zwalnia nas od postawienia sobie teraz pytania, czy pragnienie “życia według doskonałości świętej Ewangelii” jako bracia jest wśród nas nadal na tyle żywe, aby móc ukierunkować nasze osobiste i wspólnotowe wybory na przyszłość, a zatem takie, które zadecydują o naszym odniesieniu do tożsamości kleryckiej, która zawsze grozi wchłonięciem powołania braci mniejszych.

Zastanówmy się zresztą dobrze: św. Franciszek nie był kapłanem. To właśnie w nim odnajdujemy fundamentalny korzeń naszej tożsamości. Św. Franciszek, w relacji do systemów społecznych, obliczonych na dzielenie ludzi na warstwy i kategorie społeczne oraz w relacji do instytucji obecnych wewnątrz Kościoła i życia zakonnego swego czasu, myślał o “braciach mniejszych”, jako o ludziach wezwanych do realizowania siebie w tej samej rodzinie w braterskiej komunii i opartej na miłosierdziu i mniejszości. Ideał ten zakładał rzucanie ciągłego wyzwania, którym jest teologiczne i prawne najwyższe braterstwo wśród braci oraz równość, w znaku wzajemnej miłości chrześcijańskiej, szacunku, służby i posłuszeństwa³.

Oto dlaczego czujemy blisko siebie ożywiający tchnienie Reskryptu Papieża Franciszka. Dokument ten jest dla nas wielką inspiracją, pomocną w ożywieniu dziś pierwotnej intuicji naszego powołania. W świetle tego wszystkiego wyznajemy obawę, że w świecie niemała liczba kandydatów do podjęcia naszego życia będzie pociągana stanem kleryckim raczej niż życiem braci mniejszych. Albo że nie będziemy potrafili wystarczająco między nimi rozróżniać. Zresztą nasz system formacyjny nie sprzyja laickości i bardzo wspiera świadomość kapłańską. Także profil i działalność niemałej części naszych braterskich wspólnot są mocno naznaczone posługą kapłańską. To mogłoby wyjaśniać fakt, że ponad połowa braci kleryków, opuszczających naszą braterską wspólnotę przechodzi do kleru diecezjalnego⁴, oświadczając bez ogródek, że czują się bardziej kapłanami niż braćmi mniejszymi. Palącą potrzebą jest zmiana kierunku.

2) Powołanie laickie wewnątrz naszej braterskiej wspólnoty jest cenne przede wszystkim dlatego, ponieważ jest żywą pamiątką wymiaru kapłańskiego, obecnego w konsekracji chrzcielnej, znajdującej się u korzenia konsekracji zakonnej. Każdy wierzący, mocą swego chrztu, wezwany jest do współuczestniczenia w jedynej i doskonałej ofierze Chrystusa nie tylko poprzez celebrowanie sa-

3 por. “Tożsamość Zakonu franciszkańskiego w jego momencie założycielskim”. Dokument Międzyfranciszkańskiej Komisji “do studium Zakonu franciszkańskiego jako “instytutu miesznącego”. maj 1999.

4 por. “Nasze powołanie między odejściami a wiernością”, Kuria Generalna OFM, Rzym 2019, nr 3.4, str. 14.



kramentalną, ale przede wszystkim poprzez dar swego życia dla dobra braci i sióstr. Oto prawdziwy kult w Duchu⁵, który każdy ochrzczony, kleryk czy laik, powinien przedstawiać Bogu. W ten sposób relacja z Bogiem nie staje się jednym z wielu zajęć wypełniających mój dzień, ale głębokim ukierunkowaniem, porządkującym i jednoczącym resztę działalności, do wypełniania których jestem wezwany, czy jestem klerykiem czy laikiem. Jako dobrzy szafarze różnorodnej łaski Bożej służcie sobie nawzajem tym darem, jaki każdy otrzymał⁶.

3) Refleksja na temat obecności braci laików w naszym Zakonie może w końcu stać się także zaproszeniem do uświadomienia sobie **odpowiedzialności którą, jako uczniowie Franciszka, ponosimy w odniesieniu do całej wspólnoty kościelnej**. W tej tak trudnej historycznej chwili, naznaczonej także w kościele zawirowaniami, niepokojami, oporami i żądaniami, wezwanie, które jednoczy bez przeciwstawiania sobie kleryków i laików wewnątrz naszej braterskiej wspólnoty mogłoby stać się także bodźcem do marzenia o Kościele w którym prawdziwie urzeczywistnia się słowo Chrystusa: “Wy zaś nie tak [macie postępować]. Lecz największy między wami niech będzie jak najmłodszy, a przełożony jak sługa!”⁷. Są to słowa, które natchnęły Franciszka do nadania swej braterskiej wspólnoty nazwy “braci mniejszych”, czyli ludzi odczuwających pragnienie podjęcia służby ponieważ doświadczyli, że Pan jako pierwszy stał się ich sługą. Odbieramy jako pałace wezwanie, kierowane do nas, niosących to imię przez nasze czasy: czy nie powinniśmy być dziś świadkami wspólnoty w której nikt nie rozumie jak «Królowie narodów panujących nad innymi, albo jak władcy przyjmujący nazwę dobroczyńców? Istnieje dziś pałaca potrzeba, aby Kościół złożył bezinteresowne świadectwo, że są mężczyźni i kobiety ukazujący swym życiem, że można żyć jako bracia i siostry, którzy ze sobą nie konkurują ani nie są dla siebie przeciwnikami. Tylko to świadectwo może zdusić w zarodku wszelki korzeń klerykalizmu (pochodzącego od kleryków albo od laików), jakiegokolwiek naciski społeczne, żądania władzy albo panowania w odniesieniu do braci, wszelkie krótkowzroczne wizje uznające różnorodność powołań za zagrożenie dla uporządkowanego życia wspólnoty kościelnej.

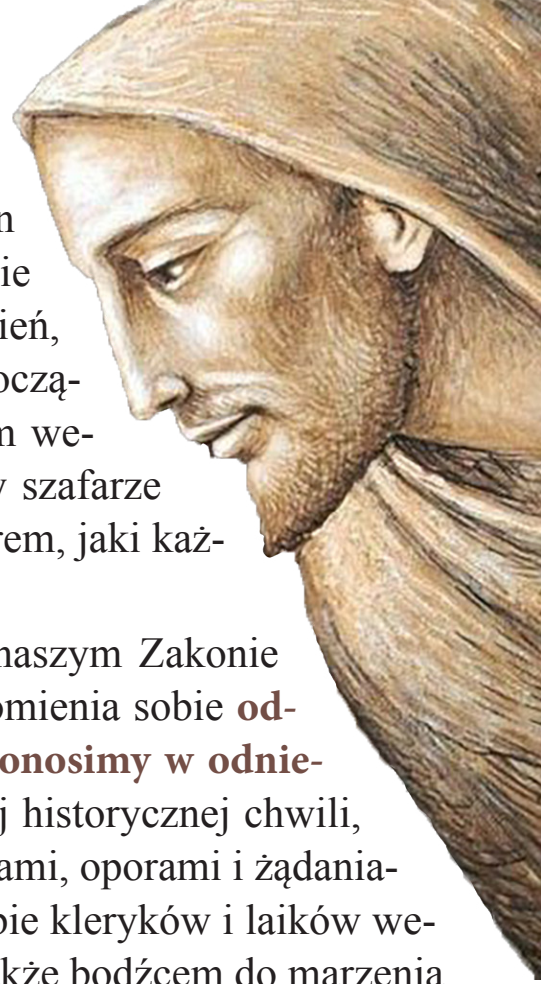
Zjazdy braci laików.

Jako definitorium generalne ufamy, że spotkania braci laików na poziomie Konferencji oraz spotkania międzynarodowe w roku 2025, o zorganizowanie któ-

5 por. Rz 12,1.

6 por. 1Pt 4,10.

7 Łk 22,26.



rych prosiła kapituła generalna 2021r, staną się cenną przestrzenią i okazją dla tej refleksji, dla weryfikacji życia oraz do ponownego zaproponowania naszego powołania, na które mamy nadzieję. Dlatego zapraszamy do przygotowania oraz do gorliwego przeżywania tych spotkań. Tu możemy dostrzec ofiarowaną nam przez Papieża Franciszka okazję do powoływania braci do władzy rządzenia Zakonem. Jest to prowokacja do przemyślenia oraz do przemiany utrwalonej mentalności oraz do otwarcia się na przyszłość, jaką Duch już teraz budzi wśród nas.

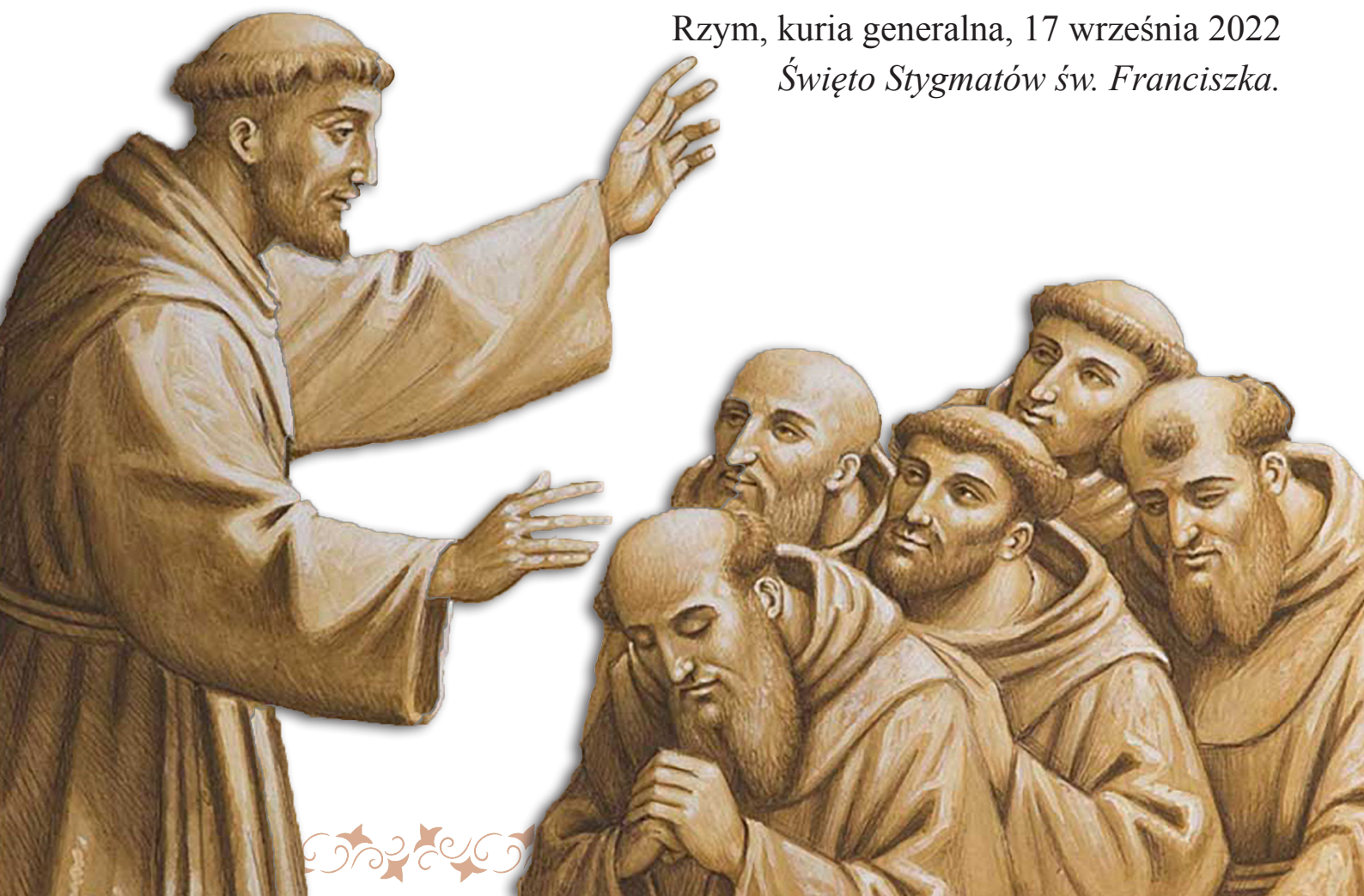
Drodzy bracia i siostry. Niech celebracja święta naszego ojca i brata, św. Franciszka, pomoże nam w powrocie do serca naszego powołania, do zjednoczenia naszego życia wokół jaśniejącego źródła wezwania Pańskiego.

Niech nam dopomoże, abyśmy nie zagasili płomienia charyzmatu, uginając się pod ciężarem rozczarowania i zmęczenia. Niech ożywi płomień życia i wiary – największych otrzymanych darów.

W tym duchu pozdrawiamy każdego i wszystkich braci, którzy są pielgrzymami i przychodniami na całym świecie, życząc wraz z błogosławieństwem św. Franciszka życia Ewangelią z radością, kroczenia po śladach Pana Jezusa w tym trudnym i błogosławionym czasie, pozostawania w drodze z mężczyznami i kobietami dobrej woli dzisiejszych czasów.

Z braterskim pozdrowieniem

Rzym, kuria generalna, 17 września 2022
Święto Stygmatów św. Franciszka.





Fr. Massimo Fusarelli ofm

Fr. Massimo Fusarelli, ofm
Ministro Generale

Ignacio Ceja J.

Fr. Ignacio Ceja Jiménez, OFM
Vicario Generale

DEFINITORI GENERALI

Zammit

Fr. Jimmy Zammit, OFM

fr. Cesare Vaiani

Fr. Cesare Vaiani, OFM

Fr. Joaquin Echeverry ofm

Fr. Joaquin Echeverry, OFM

César Kulkamp

Fr. César Kulkamp, OFM

A. Schmucki

Fr. Albert Schmucki, OFM

Fr. Quematcha

Fr. Victor Luis Quematcha, OFM

Fr. John Wong

Fr. John Wong, OFM

Grzegorz Cholewa

Fr. Konrad Grzegorz Cholewa, OFM

